# KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Marca. — Rok 1841. Niedziela. № 78. Jutro, SS. Paweł Biskup i Oktawjan. Koniec Zimy.


Ogłoszono Postanowienie Rady Administ: Króle: z d. 19go z. m. tej treści: Osoby niekorzystaiące z amnestji i za granicę zbiegłe, których nieobecność w kraiu świeżo wyśledzoną została, a mianowicie: *Kożuchowski* Nemezy b. Dozorca Bibljoteki przy Radzie Stanu; *Radoński* Euge: b. podoficer; *Smolikowski* Alex: b. wojskowy; *Smolikowski* Andr: oddaiący się naukom; *Wąsowicz* Stani: b. wojskowy; ulegaią karze konfiskaty maiątków ich wszelkich, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie wykryć się ieszcze mogących, a to wedle prawideł, postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia 1835 r. wskazanych. — Wczoraj o godz: 3ciej z połud: doszła przez Sztafetę z *Zawichostu* wiadomość, że lody pod tem Miastem na Wiśle ruszyły onegdaj o godz: 2giej po południu, i woda wezbrała do wysokości stop 11 i cali 2 nad zero. Mieszkańcy zatem nadwiślańscy wcześnie tak dla własnego bezpieczeństwa, iako też i przedmiotów przy brzegach Wisły znajduiących się, winni przedsięwziąść środki zabezpieczaiące przy spodziewanem co chwila puszczeniu lodów i wystąpieniu rzeki z koryta. — Pozostały Mąż wraz z Dziećmi po zgonie ś. p. Małgorzaty *Ungier*, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok iej iutro z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski. — Pogrążeni w żalu Żona i Dzieci po ś. p. Karolu *Lessel*, zmarłym onegdaj, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok Jego z domu Nr 413 przy ulicy Królewskiej, na smę: Powąz: iutro o godz: 3ej. — W zeszły Czwartek w domu prywatnym, iako w wigilją S. Józefa, w czasie zabawy u Solenizantki J. S., grzeczniutka P. L. T. w dość małem Towarzystwie przy różnych grach bawiących, zebrała dla ubogich zł. 20, które złożono w Red: Kurjera. Wczoraj z oglądania żywego *sobola* do godz: 6 wieczorem, wpłynęło od osób 80ciu, zł. 82 gr. 26. — I w tym roku tak iak i w zeszłym, dobroczynna Osoba przeznaczyła na dochód ubogiej rodziny, kilka exemp: użytecznego dzieła pod tyt: *Wielki i Święty Tydzień, według obrządku świętego Rzymsko-Katolickiego Kościoła* (wydanie Wileńskie 8vo maiori, drukiem dużym, z obocznym textem łacińskim). Przedaży książki tej po cenie zł. 10, podjąć się raczył Skład i Handel A. *Zalewskiego* przy ulicy Wierzbowej. — PP. *Kister* i *Waldenberg*, celem większego zainteresowania Sza: Publiczności, przychodzącej oglądać *żywego Sobola* w gmachu Tow: Dobrocz:, a tem samem osiągnienia większej korzyści dla biednych, złożyli 2 nader rzadkie osobliwości, t: i: *Nowy Chiński Płaszcz* z materji iedwabnej, koloru karmazynowego, przetkanej złotem, po którego deseniach poznać można, że należy do kostiumu wyższego rzędu *Mandarynów*, także, *Futro z pierza rozmaitych ptaków* w kształcie obszernej i długiej koszuli, pochodzące z ostatnich krańców *Ameryki północnej*. Dwie te osobliwości u nas dotąd niewidziane, pokazywane będą razem z Sobołem, a wszelki naddatek nad oznaczoną opłatę (zł. 1, a od dzieci połowa) z wdzięcznością przyięty będzie. — (A. n.) Powszechnie znany nam ze swoich prac literackich Józef *Orkisz*, Doktor Med: i Chirur: ogłosił przed parą tygodniami w Gazecie Codziennej, o Dziele lekarskiem w ięzyku pols: oryginalnie napisanem, o chorobie dziecinnej *Krup* zwanej, które do poięcia każdego zastosowane, obejmować będzie wszystko, cokolwiek o straszliwej tej chorobie przez najsławniejszych Lekarzy Europejskich radzono i zachwalano. Jeżeli nie wyszło nam z pamięci ile ta niedawno grasuiąca słabość sprzątnęła ofiar, i ile wycisnęła łez strapionym Rodzicom, a iedynie dla braku więcej pewnych i zaradczych na to środków, tę błogą w sercach uczuć możemy pociechę, a tyle ludzkość obchodzącą, iż ieden z Lekarzy nader pracowity w teorji i czuły w praktyce na cierpiącą ludzkość, poświęcił kilkoletnie swoie badania nad zgłębieniem natury tej słabości i skutecznego iej radzenia. Dzieło to, iak Autor zapowiedział, ma wyjść

z końcem Maia b. r., na papierze pięknym w większym formacie i zawierać ma przeszło 300 stronnic druku; przedpłatę po zł. 8, przyjmuie JP. *Senewald* Księgarz w Warsz: i Redakcja Gazety Codziennej; na Prowincji zaś wszystkie Pocztamty po zł. 9. Spodziewać się należy, iż Autor ogłoszone Dzieło zapewne tak go popularnem przedstawi, żeby z niego Powszechność mogła korzystać i tak iak z iego Poradnika; czego sobie życzemy i zarazem Autorowi w chwalebnej pracy powodzenia. *W. J.*

— Do Księgarni Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: Nro 460, nadeszły nowe dzieła: *Katechizm Rzymsko-Katolicki*, podług niemieckiego *Schmidta*, aprobowanego przez naywyższą Zwierzchność duchowną; cena zł. $2^1/_2$. *Przewodnik do pielęgnowania chorych*, do użycia w szkole posługi chorych berlińskiego zakładu lekarskiego *Szaryte*, tudzież do własnej nauki przez Doktora C. E. *Gedicke*, po niemiecku napisany, przełożył na język polski z polecenia Rządu, Ludwik *Gąsiorowski*, Doktor Med: i Chir:; cena zł. 5 gr. 15. — Przy nadchodzącej kwartalnej zmianie mieszkań, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż potrzebuiącym mieć Znaki lub iakiegobądź rodzaiu Tablice z napisami do handlów lub mieszkań, te uskuteczniam ile możności prędko, trwale i dobrze z ceraty, blachy i drzewa z gustownem przyozdobieniem, pięknem malowaniem, odznaczaiącą się kaligrafją od innych, charakterami rossyjskim, angiels:, francuz:, niemiec:, gotckim i wszelkiemi innemi. Dostać u mnie można Blaszek różnej wielkości owalnych lub kwadratowych iuż lakierowanych, służących do okiennic lub drzwi mieszkań, złotemi literami pisanych, sztuka po zł. 6 gr. 20. Mieszkam przy ulicy Nalewki, w domu W. Cieselskiego Nro 2239, wprost ogrodu Krasińskiego, gdzie są dwa ganki. J. *Gąsowicz*, Kaligraf. — *Carlo Aureggi i Wilhelm Warnke, wspólnicy Wyrobów meteorologicznych, matematycznych i fizycznych, przy ulicy Bielańskiej Nro 595*, polecaią się Prześ: Publiczności, obok różnych Wyrobów swoich dokładnych, za ceny najtańsze, *nowym Areometrem Warszaw:* do ocenienia *mocy wódek*, wynalazku swego, którego opis wkrótce drukiem ogłoszony zostanie, a nad którym uczynione uwagi Tłumacza, z dziełka wyięte, umieszczaią się tu dosłownie: »Maiąc sobie oddany *Areometr Warszawski, Liwarek i Linją*, narzędzia służące do ocenienia mocy płynów wyskokowych, i do sprawdzania siebie samych, *wynalazku* Karola *Aureggi* i Wilhelma *Warnke*, wspólników Wyrobów meteorologicz: w Warsz:, do opisania w niniejszem Dziełku, byłem nietylko tłumaczem ich ustnego wykładu w języku niemiec:, ale zarazem do rzeczywistszego opisu, sprawdzaiącym takowe narzędzia. Kilkakrotnie odbyte proby w małej i większej objętości spirytusów i wódek, nawet przy wypalaniu ich w znacznej gorzelni, w każdej temperaturze, przy pomocy linji sprawdzalnej, wszędzie wypadły na korzyść Wynalazców. Wyrachowanie różnej mocy dobieranych i niedobieranych tych płynów, oparte na Areometrze Warsz:, potwierdziły zupełnie dokładność iego. Porównany zaś praktycznie z Alkoholometrem *Trallesa*, okazał się z procentami tegoż we wszystkich stopniach swego podziału od proby 1szej do 12tej, czyli 96 strychów, odpowiednich 93 procentom *Trallesa*, iednozgodnym. Tę iednak Areometr Warsz: ma u nas wyższość nad Alkoholometrem Trallesa, że iest zastosowanym do miar używanych w gorzelniach i w handlu i do podatkowania konsumcyjnego tu w kraiu; co więcej, że wyrachowanie mocy spirytusów, okowity i wódek w iakiembądź objęciu, stopniu i stosunku, iest na niem prościejsze i łatwiejsze, niż na Alkoholometrze Trallesa. Areometr *Magiera* zaś, myłny w swej budowie, a ztąd w skutkach wyrobu wódek i rachuby, ostać się przy Areometrze Warsz: nie może.” J. *Rynarzewski*.

— Optyk *Bachmann*, mieszkaiący na Podwalu Nro 522, pośpiesza donieść Sza: Publiczności, iż na żądanie wielu mieszkańców Królestwa, przedsięwziął podróż do Miast gubernjalnych, z aparatem optycznym; o dniu wyiazdu w pismach ogłosi. Szanowne Osoby, które u niego maią roboty zaległe, zechcą takowe odebrać najdalej w dni 20, gdyż w razie przeciwnym, stosownie do ogłoszenia umieszczonego w Kurjerze 12go z. m., przedmioty niewykupione, sprzedane zostaną na dochód Dobroczynności. — JP. *Thalberg* iutro o godz: 2iej z połud:, da 2gi

i ostatni Koncert w Sali Redutowej. Wykona Fantazję z Opery *Jezioro Wieszczek;* Cwiczenia Muzyczne; Warjacje z *Lunatyczki;* wszystkie 3 dzieła iegoż kompozycji. Przytem śpiewać będzie JPani *Rywacka*, i grać na skrzypcach JP. *Serwaczyński*. Cena iak na pierwszy Koncert. Ten *Wirtuoz* za kilka dni wyieżdża do *Radomia* dla dania tamże Koncertu. Spodziewany także iest we *Lwowie*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Ricie*, przywołany JP. *Komorowski*. — Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 12 cali 2. — Na ostatnich targach Warszaw: i Prag:, płacono za korzec Żyta zł. 16 gr. 22. Pszenicy zł. 24 gr. 21. Grochu polnego zł. 17 gr. 27; fasoli zł. 38 gr. 17; Jęczmienia zł. 16 gr. 8. Owsa zł. 11 gr. 2. Siana furę iednokonną zł. od 18 do 30, parokonną od 36 do 45. Słomy furę zwyczajną zł. od 9 do 19. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 16. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 20. Okowity 10tej proby garniec zł. 4 gr. 28; 6tej proby zł. 2 gr. 29.

*Dyrekcja proiektowanej Kolei Żelaznej między Hamburgiem a Berlinem*, upoważniła wyłącznie Dom handlowy *Józefa Epstejn* w Warszawie, do przyjmowania w Królestwie Polskiem podpisów, na to ważne i tyle korzyści dla Akcjonarjuszów przedstawiaiące przedsięwzięcie. Prospekt i warunki przejrzane być mogą w Kantorze pomienionego Domu. Termin do zgłaszania się, oznaczony iest ostatecznie do dnia 15go Kwietnia r. b.

*Z Biały.* — Zabawy Karnawałowe w każdym roku przepędza tutejsza Publiczność ochoczo; dobra bowiem harmonja zwykła tu łączyć liczne zgromadzenie iakby w iedną familję. Tegoroczne zabawy w zgromadzeniu często do 100 Osób dochodzącem, odbyły się najprzyiemniej. Nie kosztownością lecz doborem ozdób i świeżością kolorów rywalizowały tualety. Wiele Dam nie potrzebowały żadnych ozdób, gdyż iaśniały najpowabniejszą ozdobą..... naturalnym wdziękiem. Każdą zabawę ożywiała wesołość i ujmuiąca grzeczność obecnych. Zabawy zawsze już nad ranem *drabant* zakończał ochoczo. Publiczność *Bialska* zachowa długą pamięć najweselej przepędzonego karnawału.

*Z Kielc 9 Marca 1841 r.* — Strata osoby drogiej tem iest boleśniejszą, im więcej upatruiemy w niej przymiotów szczególnych, które na uwielbienie zasługuią, im ściślejsze iest ogniwo które ią z nami łączy. Te uwagi powiększaią boleść, iaka dotknęła Familją *Witkowskich*, gdy w d. 7 b. m. utraciła Żona najlepszego Małżonka, Dzieci ukochanego Ojca, przyiaciele wiernego Towarzysza w osobie ś. p. Stefana Dołęgi *Witkowskiego*, pierwszego Sekretarza wydziału Skarb: w Rząd: Gub: Krakows:, który po kilku miesięcznej chorobie, opatrzony wszystkiemi pociechami które nam Religja Sta przynosi, przeszedł zasnąwszy snem nieprzespanym za śmierci granice. Mąż ten znany wszystkim prawie w tej okolicy z wzorowego życia, gorliwości w swych obowiązkach, z gruntownych wiadomości, powszechnie był poważanym. Tej przychylności uzasadnionej w sercach, a zatem trwalszej nad wszelkie pomniki, dali dowody ci co go znali, gdy wspólnie zgromadzeni w orszak żałobny wśród rozczulaiącego pienia Kapłanów, odprowadzili wraz z pogrążoną w głębokim żalu Familją, szanowne zwłoki zmarłego, na miejsce wiecznego spoczynku. Westchnijmy do Potężnego BOGA za Jego cnotliwą duszę. *J. S.*

Od lat kilku coraz częściej i mocniej cierpiąc przypadki *choroby wielkiej* czyli S$^{o}$ Walentego powszechnie zwanej, i gdy za używaniem różnych środków i rad kilkunastu Lekarzy, mniemałam być na zawsze oddaną tak dokuczliwej i mocnej słabości; obrotny los przeznaczył mi pobyt w Podlaskiem, gdzie za pierwszem wezwaniem Wgo Sztabs-Lekarza *Wiszniewskiego*, Asesora Koleg: w miasteczku *Radzynie* obecnie konsystuiącego, uczułam się daleko zdrowszą, i w bardzo krótkim czasie znajduię się zupełnie pozbawioną wszystkich cierpień, które mnie przy tej słabości nieustannie napastowały. Nie obrażaiąc bynajmniej Twej skromności Szanowny Lekarzu, owszem publicznie zaświadczam o twoiem staraniu i biegłości sztuki twego powołania; udaiąc się w daleką stronę, i tam nieustannie opowiadać o Twoim czynie, i za życie moie, dziękować będę BOGU i Tobie. Wilhelmina *Kleigels*.

*Jarmark w Dubnie.* Od lat kilkunastu przy-

patruiąc się z bliska Jarmarkowi Dubieńskiemu, który poczynaiąc od Święta 3ch Króli (18 Stycznia) trwa przez 3 tygodnie, nie zdarzyło się nam widzieć dotychczas żadnego, któryby był tyle ożywiony ile Jarmark tegoroczny. Kupców z towarami różnemi z *Warszawy*, *Moskwy*, *Kiiowa*, *Tuły*, było więcej iak kiedy, nie licząc tych co mieli rozłożone towary po szałasach, domach zaiezdnych, i t. p. Zaięte były bardzo wygodne pomieszczenia dla Kupców i kupuiących, na niegdyś Sali Kontraktowej. Przed wejściem do Gmachu Ratuszowego był pokój ubarwiony kwiatami sztucznemi z *Warszawy* przywiezionemi, w dni kilka pozostały tylko same próżne pudła. Dwa pokoie na przeciw zajmował *Magazyn Mód* P. *Doroszyńskiej*; ubiory wystawione przez nią na sprzedaż były piękne i najnowszego gustu: i te znalazły znaczny i odpowiedni odbyt. W sali kontraktowej ulokował się *Goldszmidt* Optyk; szkieł miał nie wiele, ale zato więcej *barometrów*, *termometrów*, *prób wódczanych i maszynek gazowych*, i lepiej na tem wyszedł. Na przeciw *Optyka* mieściły się *wyroby platerowane* Panów *Fraget* (Fraże) z *Warszawy*: Kandelabry, Lichtarze, Cukiernice i tym podobne naczynia, prędko rozkupiono. Nie mniejszy ieżeli nie większy znalazły odbyt wyroby z *nowotnego srebra* P. *Henningera* z *Warsz:*, ciągle o nich rozprawiono w sali, a Właściciel dużo towaru pozbył. Miał piękne desenie i obicia Kupiec *Mozeretti*. Były Książki do zbycia w różnych ięzykach; dawne edycje niepopłacały, ale Księgarz *Goldfarb* zawsze zaopatrzony w nowości, więcej wyprzedał i z zadowoleniem Jarmark opuścił. Kupiec z *Tuły* sprzedawał *losem* rozmaite fanty: za pół rubla można było dostać przedmiot więcej wartuiący; uważano iednak że nie ieden odchodził od kramu wzdychaiąc ciężko, chociaż dużo ołówków wygrał. Wchodząc do przedpokoiu *Sali Kassynowej* zwracały oko ozdobne szafy, w nich stały rzędem słoie, butelki i pudła, napisami kształtnemi oznaczone. Zbliżywszy się do iednej szafy czytano następuiące napisy: »*karmelki od kaszlu*, *zgagi*, *robaków*, dalej *czekolada zdrowia*.” Co za szczęście że iuż dziś lekarstwa w powabniejszej objawiaią się formie. Była to iednak nie *Apteka* ale *Cukiernia* nowo przez P. *Dobrzyiałowskiego* urządzona, a w niej pokarm nietylko dla ciała ale i dla duszy, bo pism perjodycznych wiele. Z wygodą dla publiczności urządzono w obrębie salonów porządną *Restauracją*. Jadłopis drukowany, rozmaitość potraw i cenę umiarkowaną wskazywał. W tejże sali było zawieszonych na ścianach kilka malowideł olejnych; spekulanci na tych nędznych kopjach nie najlepiej podobno wyszli. Towarzystwo Artystów dramatycznych przybyłych z *Żytomierza* pod dyrekcją P. *Malinowskiego*, z przyczyny nadzwyczajnych, silnych i ciągłych mrozów, więcej oklasków iak pieniędzy zebrało. Przeciwnie *Jeźdcy konni* niemało *wywieźli* pieniędzy i z zadowoleniem opuścili *Dubno*. Koni na iarmarku było wiele z stad wyborowych i dobrego zawodu: płacono ie bardzo dobrze. Słoniny sprzedano 4020 pudów (160,800 funtów), płacono pud po zł. 12 gr. 20. W ogólności iednak mniej zjechało się Obywateli na Jarmark aniżeli w latach poprzednich, przyczyna łatwa do odgadnięcia. W roku przeszłym każdy przed Nowym Rokiem spieniężył swoie produkty, gdy tymczasem w roku bieżącym zupełnie od *Bugu* pszenicy niekupowano. Niedostatek pieniędzy powszechnie czuć się dawał. Lecz ieżeli zajmuiących się interesami mniej było, iednak daleko więcej chcących bawić się domów zamożnych, pięknych Dam i młodzieży. Karnawał zszedł świetnie: było kilka balów, *Kassyn* tygodniowych tyleż, a na wszystkich wesołe tańce dopiero z białym dniem kończono.

*Anglja*. — Gotówka Banku angiels: wynosi obecnie 163,040,600 zł., w ostatnim kwartale zmniejszyła się o 10,400,000 zł. — Komodor *Napier* (Napje) ma być mianowany Dowódzcą eskadry na oceanie indyjskim, w miejsce Admirała *Eljot*. — Z *Bombaj* donoszą: W Lahorze panuie Wdowa *Kurruka* Singa, gdyż *Szere* Sing zbyt iest niedołężnym do prowadzenia interesów państwa. P. *Wittingham* Dowódzca wojsk w *Madrassie*, umarł 9go Stycznia. Fregata francuzka *Czarownica* zatonęła przy brzegach *Palavoan*; ludność została ocalona,

przez 2 okręty angielskie. W *Afganistanie* odkryto spisek przeciw Szachowi *Sudszy*, który ieat bardzo znienawidzony. — Z *Madagaskaru* dochodzą smutne nowiny o prześladowaniu Chrześjan; niedawno schwytano 14tu, z tych 9ciu stracono, a 5ciu oddano do wiecznej niewoli; przecież żaden z tych męczenników Chrześcjańskich nie chciał wyrzec się swoiej świętej wiary.

*Francja.* — Francja posiada teraz 199 okrętów woiennych większych i mniejszych. — Między *Paryżem* i *Londynem* trwa teraz ruch nadzwyczajny, gońcy często przybywaią z depeszami, w skutek czego i Ministrowie częste odbywaią narady. Mocarstwa sprzymierzone wspólnie z Francją maią rozstrzygnąć pytania: o żegludze na *Bosforze*, o otworzeniu drogi przez *Suez* dla wszystkich narodów, o zaspokoieniu życzeń mieszkańców wschodu, o utworzeniu osobnego Baszostwa w *Syrji*, nakoniec o opiece Monarchów europejskich. — Starania Królowej Francuz: celem poiednania Króla Neapolitańs: z bratem Xciem *Kapui* są w niwecz obrócone; Xżę niechce ustępować praw iakie sobie rości dla swoiej małżonki. — List z *Bolonji* 27go z. m. donosi: Królowa *Krystyna* Hiszpań: ledwo niepadła w *Rzymie* ofiarą zemsty Karlisty, który chciał ią udusić; zapaleniec został schwytany i oddany w ręce władzy. Późniejsze wiadomości z *Rzymu* nie zawieraią żadnej wzmianki o tym wypadku. — Załoga *Orańska* wykonała wycieczkę pomyślną, z strony *Arabów* poległo 80 ludzi, z Francuzów tylko ieden został na poboiowisku. — Marszałek *Soult* (Sult) zaniechał planu przeniesienia 60,000 wojska z armji czynnej do rezerwy, gdyż zmiana zaszła na Wschodzie wzniеca nowe obawy. — Robotnicy odkryli dawny mur który opasywał *Paryż*, a który był wzniesiony r. 1190 za *Filipa Augusta*.

*Hiszpanja.* — Reiencja miała obrać Hrabiego *Almodowar* Prezesem Senatu. — W *Portugalji* pomnażaią się hufce Gerylasów.

*Niemcy.* — N. Cesarz *Austrjacki* mianował Biskupa *Berna*, Xięciem Biskupem w *Guok.* — Rząd *Austrjacki* kazał przysposobić mnóstwo sztuk broni pistonowej. — 1go b. m. wyprowadzono na plac exekucyjny w *Preszburgu* 2ch żołnierzy, z których ieden popełnił morderstwo i rabunek, drugi zabił kochankę z zazdrości. Pierwszego powieszono, drugi po wytrzymaniu trwogi śmiertelnej, został uwolniony. — Rząd *Heski* wydał notę objaśniającą przyczynę zniesienia tamy w *Renie;* w tejże nocie oświadcza, iż głównym iego celem było, nie żeby szkodzić *Biberychowi*, ale żeby utrzymać dostateczną ilość wody na posiadłości Heskiej. — J. C. W. Xztwo *Leuchtenbergscy*, dopiero w połowie Maia opuszczą *Mnichów*.

*Turcja.* — Pełnomocnik turecki *Nedszyb Saib* niechce opuścić *Alexandrję*, ponieważ *Mehmed* niezmiennie odrzuca hatyszeryf Sułtana. Zapewniaią iż Wice-Król potaiemnie wzmacnia swoie siły i marzy o nowej wyprawie do *Syrji* i *Stambułu* (?)

*Rozmaitości.* — Właściciel domu w *Paryżu*, któremu lokatorowie komornego niepłacili, wypowiedział im mieszkanie. Wszyscy wyprowadzili się po kwartale, ieden tylko sprzeciwiał się żądaniom właściciela, chociaż ten ofiarował mu pokwitowanie z komornego za lat 2, byle razem z innemi dom opuścił. Niemogąc pokonać oporu, Właściciel sprowadził mularza, i po ostatecznem wezwaniu lokatora gdy ten ieszcze zadosyć uczynić nie chciał sprawiedliwemu żądaniu, zamknął drzwi na klucz i kazał ie zamurować. Po wyprowadzeniu połowy muru, nastąpiło powtórne wezwanie również bezskuteczne: poczem drzwi zamurowane zostały, i Właściciel kazał lać wodę cebrami przez komin do mieszkania upornego lokatora. Ale ten nieustraszony znosił przez 3 godziny kąpiel *Pryśnica*, i dopiero na prośby i płacz żony i dzieci, podpisał kapitulacją. — Towarzystwo istnieiące w *Norymberdze*, celem przeszkadzania dręczeniu zwierząt czyni postępy bardzo pomyślne; w tych dniach ieden z Członków towarzystwa był świadkiem, iak nielitościwy furman katował konia, który nie mógł poruszyć zbytniego ciężaru, świadek tej sceny, kazał zaprządz własne rumaki, aby biednej dręczonej szkapie dopomódz. — *Jeszcze kilka słów o sławnym Szachiście Labourdonnais* (Labourdone). *Filidor* pierwszy sprobował grać w szachy nie patrząc na szachownicę, niedawno zmarły *Labourdo-*

*ne* powtórzył tę sztukę, która wprzódy była uważaną za niepodobną do wykonania. Bo też nie mała to iest trudność grać z 32ma figurami na 64 reapolach, i nie mieć ich przed oczami. *Filidor* grał w *Londynie* iednocześnie 3 takie partje. *Laburdone* w tenże sposób grał 2 partje przeciw 2óm dobrym graczom i wygrał obie. *Diderot* pisząc o podobnej grze utrzymuie, że mózg ludzki wcale nie może wycierpieć tak olbrzymiego natężenia. Wróżba *Diderota* uiściła się przy Panu *Laburdone*; 3. krotne uderzenie apoplexji było skutkiem natężenia umysłu, późniéj okazała się wodna puchlina, wszakże *Laburdone* choć oboiętny dla wszystkiego co go otaczało, aż do ostatniej chwili życia zachował przytomność umysłu przy grze szachowej. — Mniemano powszechnie, iakoby kontredans był tańcem oziębłym, iednotorowym, a iednakże zawiera w sobie mały dramat. Dwie pary spotykaią się i są sobie obcemi. W figurze „pantalon" zawieraią znaiomość utwierdzaiącą się w *Chaine anglaise* i *chaine des dames*. Kawalerowie zostaią ieszcze wiernemi swoim Damom, a Damy Kawalerom; nie opuszczaią się na chwilę, iak tylko przy niewinnej *chaine des Dames*. W figurze *Eté* znaiomość staie się poufalszą, iedno śpieszy na spotkanie drugiego, Kawaler tańcuie z Damą swoiego przeciwnika, lecz nie zbliża się do niej i nie dotyka, chyba wzrokiem. Figura *Poule* ieszcze mocniej koiarzy; obie pary łączą się w *chaine*, obaj Kawalerowie podaią ręce Damom tu i owdzie. Figura *Pastourelle* postępuie dalej; obie Damy przechodzą na stronę przeciwną, każdy Kawaler ustępuie swoią spółzalotnikowi. Nakoniec w *finale* następuie grzeczne pożegnanie.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lelowski Ant: Referendarz Stanu z Drzewicy; Kornaszewski Jan Dzie. z Stawiszyna; Jażwińsbi Alexan: Dzie: z Lwowa; Okęcki Piotr Dzie: z Grzymkowic; Pniewski Ant: Dzie: z Subbin: Czarnowski Wik: Dzie: z Waliszew; Skotnicki Mich: Dzie: z Zakrzewa.

## DONIESIENIA

*Syndycy tymczasowi Masy upadłości Jana Bruno Baltzer Kupca.* Uwiadamiaią niniejszym, iż w d. $^{22}/_{24}$ Marca r. b. począwszy od godziny 3ciej z południa i w dni następne, w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1315 w Sklepie, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze następuiące przedmioty, a mianowicie: Towary kolonjalne, Kawa w małych partjach, różne Korzenie, Arak, Oliwa, Ocet, Papier, Bawełna, Szkło, Cukier, Skałki, Wino w różnych gatunkach, Porter angielski i kraiowy, Rygały sklepowe, Legary i Rygały piwniczne, Meble i Sprzęty domowe, oraz Kocz, Bryka i Zaprzęgi, i tym podobne Przedmioty, a to niezawodnie.

Józef *Bystry* Obrońca Sądowy.

MARYMONTSKA MĄKA w najlepszych gatunkach, o której dobroci Szanowna Publiczność zawsze przekonaną była, polecam ią więc za ceny stałe i umiarkowane, zaręczaiąc że Mąka z zdrowej i nieporosłej iest pszenicy. Karol *Knopff*, ulica Zakroczymska Nr 1832.

Składam hołd moiej dozgonnej wdzięczności P. Tekli *Hirosz*, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072 zamieszkałej, za nauczenie Córki moiej miary i kroiu wszelkich ubiorów Damskich w dniach 11tu doskonale, szczególnie szlafroków i sukien Córka moia praktykuiąc, na każdą osobę utrafić można do figury bez przymierzania i najmniejszej poprawy bardzo pięknie leżą, bo ucząc się u tej Szanownej Pani największych staran dokłada, aby każdą Osobę zadowolić. Helena *Jaroszyńska*, mieszkaiąca przy ulicy Nowy-świat pod Numerem 2186.



MĄKI Montowej w różnych gatunkach po stałej i umiarkowanej cenie, ze zdrowej i suchej Pszenicy, za co ręczę, na nadchodzące Święta Wielkanocne dostać można w domu moim gdzie iest Młyn murowany na lewo pod Nr 1058, przy ulicy Grzybowskiej.

Karol *Klawe*.

**MASŁO PASOWSKIE** sprzedawanem nadal będzie tylko na Tłomackiem, w domu dawniej Ossolińskich Nro 739, raz w tydzień, o iest: w CZWARTEK do południa. Wiadomość u Strusa.

Do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Wierzbowej Nr 614 Lit: B. nadejdzie iutro, to iest dnia 22 t. m. świeży transport OSTRYG.

Pod Nr 614 Lit: B. przy ulicy Wierzbowej, są każdego czasu 2 POKOIE na 1m piętrze, STAJNIA i WOZOWNIA do wynaięcia. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni pod Numer iak wyżej.

AUSTERJA pod znakiem Dzika, do Dóbr Łazy należąca, przy szose i trakcie Kaliskim, położona między Stacją Seroki a Sochaczewem, iest do wypuszczenia od Sgo Jana r. b., a to z pewną ilością gruntu, niemniej opałem czyli oznaczoną ilością sążni suchych. Życzący więc tę Austerją, zechce zgłosić się na miejsce, gdzie o warunkach pod iakiemi wypuszczoną będzie, przekonać się może.



Różne NUTY sławnych Autorów muzycznych, iako też WIOLENCELLE i różne MEBLE, do sprzedania za pomierną cenę. Dalsza wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 541, na 2em piątrze.



Jest do zbycia KOCZ ze wszystkiemi rekwizytami; tudzież potrzebna iest porządna KUCHARKA; a także MAMKA ruska, zgadzaiąca się wyiechać na Prowincją. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 714 na 1m piątrze.

Maiętność OSINY w Gubernji Kalis: w Pow: Szadkowskim leżąca, iest do sprzedania z wolnej ręki; ma obszerności Włók miary reńskiej 60, połowę tej obszerności zajmują grunty w ¾ części pszenicę rodzące, tudzież łąki, drugą połowę lasy użytkowe i budulcowe. Maiętność ta iest położona w odległości od miasta fabrycznego Zduńskiej-Woli mil 1½ od Łaska tyleż, od Widawy mila 1. Jest w tej maiętności biegąca woda z gotową groblą i sposobnem miejscem na postawienie młynu albo innego wodnego zakładu, iest w niej piękna pochyła płaszczyzna Włók kilka obejmuiąca, środkiem której biegnie potok, przy której zamierzona nowa kolonizacja może być z użytkiem wykonana. Włościan rolnych znajduie się 8iu, dwie karczmy, z których iedna położona na trakcie Płocko-Częstochowskim. Zabudowania gospodarskie i mieszkanie dworskie dobre. Okolica przyległa iest bez lasów, lasy przeto w tej maiętności obfite w drzewo i zakonserwowane coraz większej nabieraią wartości. Nabywca będzie mógł z nich ciągnąć użytki i nadto te znajdzie ieszcze dogodności, że dzisiejszy Właściciel ⅓ część umówionego szacunku na terminy do stopniowej wypłaty rozłożyć iest skłonnym. W Osinach wszelkie szczegóły okaże Leśniczy miejscowy, Właściciel zaś maiętności Osin, mieszka w Dobrach Chocimiu odległych od miasta Dobry mila 1, od miasta Warty mil 2.

Numer 56 Dorożki zaginął; łaskawy znalazca raczy oddać do Biura Policji, albo pod Nr 808, przy ulicy Solnej, za nagrodą.



Na Folwarku Katarzyna pod Miastem Przedecz, w Obwodzie Kuiawskim, znajduie się do sprzedania do 1go Czerwca r. b. znaczna partja OWIEC różnego gatunku do 2,000 wynosząca; przytem KROWY rasy holendenskiej z młodzieżą; także inny INWENTARZ i różne SPRZĘTY gospodarskie.

Pewna Osoba życzy wejść w obowiązek za RZĄDCĘ maiętności i gospodarstwa, PISARZA hotelu i fabryk, MURGRABIEGO pałacu lub domu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość powziętą być może w mieszkaniu u Boruckiego Fryzjera w Officynie na lewo na 1szem piątrze, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 393 Litera B.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże iutrzejszą Pocztą nadejdą do Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowo-Senatorskiej, naprzeciw Hotelu Litewskiego.

Ktoby znalezione PAPIERY oddał do handlu Wiktuałów przy ulicy Przeiazd pod Nr 650, odbierze przyzwoitą nagrodę.



Przy ulicy Marymontskiej pod Nr 3136, iest do wydzierżawienia OGRÓD fruktowy i warzywny; tamże są różne MIESZKANIA do naięcia; bliższą wiadomość powziąć można na Nowem Mieście pod Nr 333, na pierwszem piątrze od frontu.



BILLARD mahoniowy w dobrym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 13; pod tymże Numerem iest do naięcia od Wielkiej Nocy całe PIERWSZE PIĄTRO.

Mam zaszczyt donieść WW. Aptekarzom Królestwa, iż stosownie do upoważnienia Władzy wyższej, przysposobiłem i w roku bieżącym znaczny zapas KSIĄG Aptecznych, podług wzoru ustawą dla farmaceutów przepisanych; które w Księgarni moiej w domu pod Nr 1318 przy ulicy Nowy świat, po cenach stałych tak iak w roku upłynionym sprzedawać będę.

*Zygmunt Sztebler.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna Franciszka Maj, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.

**NB.** Pewna Osoba od lat kilku gospodarstwu wiejskiemu poświęcaiąca się, w zawodzie agronomicznym zupełnie usposobiona, z każdą gałęzią gospodarstwa teorycznie i praktycznie dokładnie obeznana, do prowadzenia interesow prawnych, administracyjnych, lub innego rodzaiu czynności umysłowych zdolna, posiadaiąca zaszczytne dowody zupełną kwalifikacją usprawiedliwiaiące, wrazie potrzeby rekomendacją ustną znakomitych Osób zaszczycić się mogąca, pragnie przyiąć obowiązki PLENIPOTENTA, lub RZĄDCY Jnego znacznych Dóbr, tu w kraiu, lub w państwie Rosyjskiem; ktoby z WW. Obywateli życzył sobie przyiąć podobną Osobę, raczy nadesłać adres swój w miejscu, lub przez korrespondencją pocztową, na ręce byłego Dzierżawcy Pałacu dawniej Hebdowskich, a teraz W. Śliwińskiego dziedziczny, przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1751, obecnie tam zamieszkałego.

Podpisana wzywa niniejszem każdego, ktoby iakąkolwiek posiadał wiadomość o życiu lub śmierci Michała Jakubowskiego, który w roku 1835 wsiadłszy na czółno w wsi Sowienicach Gminie Skotniki Pcie Wartskim na rzece Warcie, zaginął; ażeby takową udzielić raczył Xiędzu Teofilowi Swiąteckiemu Proboszczowi w Wilamowie Obwodzie i Gubernji Kaliskiej.

*Marjanna z Soberskich Jakubowska.*

PŁÓTNA Webowe prawdziwe bez żadnej bawełny, z mej fabryki z miasta Bryn sprowadzone, polecam łaskawej Publiczności; które sprzedawać zacznę od dnia iutrzejszego w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 15 stancji na dole od frontu; maiąc mały transport w kilka dni życzę iak najrychlej ztąd wyiechać.

*Hinkel* Płóciennik z Austrj.

LICYTACJE iutro. Ulica Krak: Przed: Nr 454, na Meble, Kufry. Ul: Bednarska Nr 2678, Pantaljon, Meble. Ul: Długa Nr 489, Łóżko, Sprzęty wszelkie, Zegar. Ul: Zielona Nr 1847, Sprzęty, Leguminy. Ul: Wiejska Nr 1739, Meble, Lustra. Ul: Bugaj Nr 2592, Kreda biała. Ul: Mazowiecka Nr 1348, Meble.



Licytacja po Doktorze Drzewickim kontynuie się codziennie od godziny 3 z południa przy ulicy Bielańskiej w domu pod Nr 600; gdzie ieszcze są do sprzedania: Obrazy, Lustra, Meble, Szkła, Zegarek i Tabakiera złote, różne Sprzęty, oraz Kareta wiedeńska, Kocz cały kryty.

☞ *C.Sager* Artiste de Dents przy ulicy Krak:Przed: obok Poczty pod Nr 420, otrzymał świeży transport ZĘBÓW sztucznych rozmaitych odcieni, stosownie do koloru zębów naturalnych; sprzedaie ie po cenach stałych i umiarkowanych. Spodziewa się, iż iak dotychczas tak i nadal zasługiwać będzie na zadowolenie Szan: Publiczności, która częstokroć miała iuż sposobność przekonania się o doskonałości iego Zębów sztucznych.

*Administracja Xięztwa Łowickiego.* Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu $^{17}/_{29}$ Marca r. b. o godzinie 10 rano, w wsi Łyszkowicach w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego, odbędzie się Licytacja na wydzierżawienie w 3ch-letnią dzierżawę Propinacji w Ekonomjach Łyszkowic, Głóchów, Skierniewice, Bąków, Jeziorko i Kompina w Xięztwie Łowickiem sytuowanych. Wydzierżawienie nastąpi w miarę ubiegania się o dzierżawę pretendentów ogólnie w całem Xięztwie. Dotychczasowa summa dzierżawna z Propinacji w całem Xięztwie wynosi złp. 176,408 gro. 26. Każdy przystępuiący do licytacji, powinien złożyć wadjum iednej czwartej części summy dzierżawnej odpowiadaiące w gotowiźnie lub w listach zastawnych, które to wadjum najwięcej postępuiącemu, na kaucją przyięte będzie; odstępuiącemu zaś od licytacji, natychmiast wrócone zostanie. Szczegółowe warunki do licytacji każdego czasu w Biurze Administracji przejrzane być mogą. W Łyszkowicach dnia 20 Lutego (4 Marca) 1841 r. Administrator Xięztwa, Radca Kollegjalny T. *Botwinko.* Referent F. *Staszewski.*

DOWÓD Intermalny na zł. 1,000, zawarty między W. Migurskim a podpisanym, zaginął. Takowy nateraz ogłasza się, że iest nieważnym, gdyż iuż zapłacony.

*Kaietan Czekierski.*



Przy ulicy Krakow:-Przedmie: pod Nr 414, w domu Gerlacha, są do sprzedania 2 OGIERY młode i WAŁACHÓW kilka rosłych, młodych. Wiadomość bliższa u Szwajcara.



Zginęła SUCZKA z gatunku Szpicków, uszki nieco żółtawe, cała biała; Znalazca raczy oddać lub dać znać pod Nr 608, przy ulicy Bielańskiej, do Hotelu Białostockiego, do Rządcy Domu, za nagrodą.

---

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 33 raz *Serce rozdzielone.* 27 raz *Dwa Poiedynki.* (Dziś w Wielkim Teatrze po Operze, 16 raz *Stach* i *Zośka.*)

Dziś od godzi: 4 do 8mej, przy illuminacji, w Brzuchu WIELORYBA Muzyka. 1sze miej: zł. 1 gr. 15; 2gie g. 25.

Dziś wieczorem w Lokalu *Gastronomicznym Grassowa* przy ulicy Trębackiej Nro 642, Panny *Krejtel* Arfistki, które po 5ció-miesięcznym pobycie w Warszawie, opuścić maią w przyszły Poniedziałek to ulubione miejsce; życzą na podziękowanie za chlubne pochwały i grzeczności, iakie odbierały od łaskawych Amatorów Muzyki, dać ostatnią ZABAWĘ Muzykalną w tymże Lokalu, na dochód Szkółki Tow: Dobroczyn:, w przekonaniu, że Dobroczynni Goście wesprą Ich usiłowania, a ta chwila będzie Im pamiętną wszędzie.

Dziś w Hotelu Lipskim, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą, iutro Panny *Ensmann* wraz z Panną *Leder.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Budlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Hotelu Bawarskim w Restauracji, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego, w domu Lilpopa, familja *Grosman* śpiewać i grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, familja *Ensman* i Panna *Leder* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Salonie *Krupniku Litewskiego* przy rogu ulic Sto Jańskiej i Starego Miasta na 1szem piątrze iak transparent wskazuie, KWARTET z dobranych Artystów grać będzie wyiątki z najnowszych Oper, oraz Walce i Mazury.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Prosie faszero:, Pieczeń rzymska, Zrazy angiels:, Polędwica, Schab z kapustą, Kapłon.